Cena 6 hal.

Nr. 4. Kraków, Niedziela 3 Stycznia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor. za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie.

Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 2 razy dziennie: o godzinie 8 rano i o 2 popołudniu.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Sytuacya wojenna na Ziemiach polskich.

Wiedeń, 3 stycznia.

Urzędowo ogłaszają:

Ogólne położenie jest niezmienione.

Po zaciętych walkach ostatnich dni w obszarze na południe od Tarnowa i w środkowych Karpatach, nastąpił przejściowo spokój.

Nad przełęczą Użocką walcząca grupa została przed przeważającemi siłami nieprzyjacielskiemi nieco wzięta nazad z wyżyn grzbietowych.

Berlin, 3 stycznia.

Na granicy wschodnio-pruskiej i w Polsce na wschód od Pilicy nie ma żadnej zmiany.

Na wschód odcinka Bzury i Rawki postępowały naprzód nasze ataki przy lepszej do pewnego stopnia pogodzie.

Walki we Francyi i Flandryi

Berlin, 3 stycznia.

Urzędowo donoszą:

Nieprzyjacielskie ataki przeciw naszym stanowiskom, położonym na i nad wydmami piaszczystemi, na północ od Nieuport, zostały odparte.

W Argonach uczyniły nasze wojska na całym froncie dalsze postępy.

Silne francuskie ataki na północ od Verdun, jakoteż przeciw frontowi Ailly Apremont, na północ od Commercy, zostały wśród ciężkich strat dla Francuzów odparte.

Trzech oficerów i 100 ludzi wzięto do niewoli.

Naszym wojskom udało się zająć zupełnie Bois Brule, o które gorąco walczono.

Przyjęcia noworoczne.

Rzym, 3 stycznia.

(T. B.) W dzień Nowego Roku odbyło się w Pałacu królewskim przyjęcie noworoczne. Nie wygłoszono żadnych przemówień.

Jak dzienniki donoszą, **król** podczas przyjęcia **rozmawiał** z deputowanym Libertinim **o gwałtowności wojny i jej strasznych skutkach**, przyczem wskazał na to, **że śmiertelność w obecnej wojnie przewyższa wszystkie dotychczasowe. wojny.**

Dzienniki podnoszą dalej, że po raz pierwszy od roku 1870 wzięli w przyjęciu udział dwaj katoliccy członkowie rady miejskiej i sądzi, że zapewne Watykan dał im do tego upoważnienie.

Paryż, 3 stycznia.

(T. B.) Prezydent Poincare przyjął wczoraj ministrów prezydentów Izby i ciało dyplomatyczne.

Ambasador Berthie wyraził życzenia imieniem sprzymierzonych narodów i państw neutralnych. Prezydent podziękował i wyraził ubolewanie, że nadzieje wypowiedziane w styczniu roku ubiegłego, aby pokój był utrzymany nie ziściły się. Prezydent jest przekonany, że ciało dyplomatyczne w przyszłym roku będzie mogło święcić pokój dobroczynny, oparty na prawie i poszanowaniu traktatów.

Car w wielkiej kwaterze rosyjskiej.

Petersburg, 3 stycznia.

(T. B.) Car zwiedził podczas pobytu na froncie wielką kwaterę główną generalissimusa i wysłuchał sprawozdania o operacyach wojennych.

Następnie udał się car do wojsk i żołnierzom, którzy się odznaczyli nadał odznaki honorowe. Car wyraził podziękowanie poszczególnym oddziałom wojska.

Po wysłuchaniu sprawozdania komenderującego armii północno - zachodnich generał adjutanta Russkiego car opuścił front.

Pogotowie wojenne Rumunii.

Praskie „Narodni Listy" donoszą za pismami rumuńskiemi z Bukaresztu, że **minister finansów przedłoży w parlamencie rumuńskim projekt ustawy upoważniającej rząd do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 200 milionów lwów na cele wyekwipowania armii.**

Rónocześnie donoszą pisma, że **minister wojny wyda w najbliższych dniach rozporządzenie powołujące roczniki 1909—1915 tych, którzy nie służyli w armii do stawienia się przed komisye poborowe.** Uznani za zdolnych do noszenia broni zostaną bezzwłocznie wcieleni do armii.

O konsulów Belgii.

Berlin, 3 stycznia.

(T. B.) „Nordd. Allg. Ztg" przeczy wiadomości Biura Reutera, jakoby Niemcy zawiadomili urzędowo departament państwowy w Waszyngtonie, że dopuszczenie konsulów amerykańskich w Belgii zawisłe jest obecnie od pozwolenia władz wojskowych i jakoby było rzeczą pożądaną, aby niektórych konsulów przynajmniej na czas pewien odwołano z ich stanowisk.

Dziennik stwierdza, że rząd niemiecki nietylko rządowi amerykańskiemu, ale także rządom wszystkich państw neutralnych, a nawet sprzymierzonych państw oświadczył, że **nie uznaje exequatur byłych konsulów Belgii,** równocześnie jednakże chętnie zadośćuczyni życzeniom, co do dopuszczenia konsulów w krajach zajętych, z wyłączeniem naturalnie obszarów, gdzie jeszcze dokonywują się operacye wojskowe. — Przytem prosi rządy wymienione takie osoby, których usposobienie, przyjazne dla Niemców, względnie przynajmniej całkiem neutralne, nie ulega wątpliwości. Dotychczas też faktycznie szereg konsulów wykonuje swe czynności w Belgii.

Życzenia rządu węgierskiego dla cesarza.

Budapeszt. (T. B.) Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia:

Prezydent ministrów hr. Tisza przybył wczoraj rano do Wiednia i był w ciągu przedpołudnia na prywatnem posłuchaniu u cesarza. Hr. Tisza złożył cesarzowi życzenia noworoczne imieniem gabinetu węgierskiego.

Ciemności w Lyonie.

Lyon. (T. B.) Jak tutejsze dzienniki donoszą, zarząd miejski postanowił w porozumieniu z władzami wojskowemi nie zezwolić w przyszłości na oświetlenie mostu i portu po godzinie 9 wieczorem. Burmistrz oświadczył, że ludność nie potrzebuje się z tego powodu niepokoić, gdyż zarządzenie to wydanem zostało jedynie dla jej ochrony.

Balon francuski w Koblencyi.

Frankfurt nad Menem. (T. B.) „Frankfurter Ztg" donosi z Koblencyi: Wczoraj wieczorem **spadł na jedną z kopalń tutejszych balon francuski.** Na miejscu wylądowania znaleziono mapy francuskie, instrumenta, flagę niemiecką i francuską. Komenda miejscowa wysłała natychmiast 200 ludzi dla zabrania balonu długiego na 20 m. o średnicy 4—5 m.

Zwrot zabranych okrętów.

Londyn. (T. B.) **Sąd morski w Aleksandryi postanowił wydać zabrane okręty austryackiego Lloydu** „Arc. Franciszek Ferdynand" „Körber" i „Marq. Baquehem", które od początku wojny znajdują się w porcie w Aleksandryi. — Internowana załoga ma być zatrzymaną aż do marca.

Goltz basza o armii tureckiej.

Konstantynopol. (T. B.) „Tanin" ogłasza rozmowę z Goltzem baszą, który podniósł, że **armia turecka uczyniła w ostatnim czasie znaczne postępy** i wyraził nadzieję, że turecko-niemieckie braterstwo broni przyczyni się do tego, iż armia turecka odzyska znowu starą sławę i siłę.

Położenie armii niemieckiej jest ogólnie wyborne.

Sukcesy Turków.

Konstantynopol. (T. B.) Dzisiejsze dzienniki tureckie potwierdzają wiadomość o zajęciu Ardakan przez wojska tureckie, ale główna kwatera nie ogłosiła jeszcze urzędowej wiadomości o tem.

Zatonięcie okrętu norweskiego.

Londyn. (T. B.) Kontrtorpedowiec wysadził na ląd 14 ludzi załogi okrętu norweskiego „Obedience". Okręt jest prawdopodobnie w zupełności stracony.

Powstanie Boerów.

Rotterdam. (T. B.) „Nieuwe Rotterdamsche Courant" ogłasza proklamacyę Deweta i Beyersa z 28 października: Proklamacya ta powiada, że ponieważ rząd Unii afrykańskiej postanowił zdobyć Afrykę południowo - zachodnią niemiecką i przez ogłoszenie stanu wojennego uniemożliwił ludności zaprotestowanie przeciw temu, przeto obaj jenerałowie protestują z bronią w ręku przeciw zamiarowi, który rząd chce wykonać wbrew woli narodu, w przekonaniu, że przedsięwzięcie takie wtrąciłoby naród Boerów w jaknajwiększe nieszczęście i nędzę i spowodowałoby przekleństwo boże.

Zgon pułkownika 30 p. p.

Wiedeń. (T. B.) „N. Fr. Presse" donosi, że komendant **30-go pułku piechoty, pułku lwowskiego, pułkownik Rabl,** zginął na północnym terenie wojennym.

Ciągnienie losów kredytowych.

Wiedeń. (T. B.) Przy ciągnieniu losów kredytowych główna wygrana 300.000 koron padła na seryę 3975 nr 80 — 60.000 koron wygrał los serya 943, nr. 37 30.000 koron wygrał los esrya 1267 nr. 16.

Wzorem Napoleona.

Londyn. (T. B.) „Daily Tel." donosi z Pekinu: **Juanszikaj wniósł ustawę, która zapewnia mu dożywotnią prezydenturę** a ponadto przyznaje mu także prawo wyznaczenia następcy.

Akcya Czech dla naszych wygnańców.

Piszą do nas z Pragi:

Pod przewodnictwem J. E. Schönborna odbyło się dnia 30 grudnia w gmachu Wydziału krajowego w Pradze wielkie zebranie w celu omówienia sprawy polskich wygnańców w Czechach i ukonstytuowania wielkiego komitetu, którby objął opiekę nad wygnańcami polskimi po wszystkich miejscowościach czeskich rozprószonymi, a zarazem złączył do wspólnej zorganizowanej akcyi wszystkie już istniejące komitety i instytucye dobroczynne.

Na zebranie to przybyło około 100 osób z różnych sfer zaproszonych. Obok reprezentantów władz najwyższych, przedstawicieli prasy, dygnitarzy kościelnych i świeckich widzieliśmy wśród zebranych niestrudzonych działaczy i przyjaciół Polaków, jak: red. p. Franciszka Hovorkę, p. radcę m. Seida, burmistrza Pragi Grossa i in. Z Polaków na zebraniu byli obecnymi: p. prof. Tadeusz Grabowski, prezes komitetu polskiego w Pradze; p. prof. Krzesz, pani Krzeszowa, niestrudzona działaczka i prezesowa konferencyi św. Wincentego a Paulo w Pradze ks. prof. Dr Józef Kaczmarczyk i X. J. Małysiak. Ci dwaj ostatni, jako rzecznicy potrzeb ewakuowanej ludności w Choceniu i okolicy.

Bardzo poważne to zebranie zagaił gorącemi i pełnemi życzliwości słowy prezes komisyi administracyjnej Czech, J. E. hr. Schönborn. podnosząc doniosłość i konieczność opieki nad ludnością polską w Czechach, którą losy wojenne wygnały poza rodzinną strzechę. „Zdawałoby się — mówił — że skoro się już rząd zajął losem tych ludzi wygnanych, wyznaczając pewien dla nich zasiłek pieniężny, los ich jest już zapewniony. Mylnem jednak byłoby takie mniemanie, los tych biednych ludzi i tak jeszcze będzie godzien pożałowania i będzie wymagać od nas poświęcenia i starania, by przecież jakoś ulżyć ich ciężkiej doli". — Po tych słowach nastąpiło odczytanie w języku czeskim i niemieckim statutu Komitetu. X. Delegat prof. Dr Kaczmarczyk zwrócił hr. Schönbornowi szczególniejszą uwagę na potrzeby ludności pozostającej w barakach w Chocen i podziękował (w języku polskim i niemieckim) imieniem Księcia-Biskupa krakowskiego Sapiehy i m. Krakowa hr. Schönbornowi, namiestnikowi ks. Thunowi, oraz wszystkim tym, którzy się w jakikolwiek sposób przyczynili do złagodzenia niedoli naszego polskiego ludu w Czechach.

Przemawiał również imieniem komitetu polskiego w Pradze prof. Tadeusz Grabowski, dziękując (w języku polskim i francuskim) zebranym za podjętą życzliwie troskę nad polskimi wygnańcami. Na przedstawienie hr. Schönborna wybrano Wydział złożony z pięciu członków. Z Polaków zostali wybranymi: prof. Tadeusz Grabowski i X. prof. Dr J. Kaczmarczyk.

Kronika.

Rok 1915 jest 6628-mym według kalendarza juliańskiego a 5675-tym według kalendarza żydowskiego. Planetą panującym w roku 1915 jest księżyc. Ze świąt ruchomych przypadają: Popielec na 17 lutego, Wielki Piątek na 2, Wielkanoc na 4 i 5 kwietnia, Wniebowstąpienie na 13 maja. Zielone Święta na 23, Boże Ciało na 3 czerwca. Oprócz zwykłych świąt podwójnych będą w roku bieżącym jeszcze tylko dwa święta z powodu na poniedziałek przypadającej uroczystości Wszystkich Świąt. Dnia 14 lutego i od 11 do 12 sierpnia będą mieć miejsce pierścieniowe zaćmienia słońca, które jednak nie będą u nas widziane. Zaćmienia księżyca nie będzie. Inną jedną osobliwość będziemy mieli w roku 1915, a mianowicie w lutym nie będzie pełni księżycowej. Osobliwość ta zdarza się co lat 19.

Jubileusz „Gazety Gdańskiej". — „Gazeta Gdańska" obchodzi obecnie 24-lecie swego istnienia. Po „Pielgrzymie" i „Gazecie Toruńskiej" jest ona najstarszem pismem polskiem, w Prusach Królewskich, a wychodząc w Gdańsku i będąc tam jedynie polskiem pismem, odpowiada najwięcej potrzebom Kaszubów i jest prawdziwie polską strażnicą na północnych kresach.

W Krakowie niestety jest dziennik ten mało znany szerszej publiczności, niema go w naszych kawiarniach, a wielka szkoda, bo w czasie wojny i częstej posuchy dziennikarskiej dziennik ten przynosił bardzo interesujące wiadomości, a ze względu na swe wzniosłe zadanie, zasługuje na jak najgorętsze poparcie.

W ćwierćwieczu szczerze narodowej pracy zasyłamy Szanownej Jubilatce serdeczne życzenia spełniania w jak najpomyślniejszych warunkach misyi apostolskiej wśród braci naszych na północnych kresach.

„Opłatek" w szpitalu OO. Bonifratrów w Bernie mor. Piszą do nas: Dawny Przeor Konwentu OO. Bonifratrów w Krakowie O. Homobonus Kyowsky urządził w szpitalu OO. Bonifratrów w Bernie morawskiem „gwiazdkę" dla rannych i chorych żołnierzy. Mnóstwo poważnych gości, a między nimi i delegat z komendy placu brał udział w tej pięknej uroczystości. Rozpoczęto ją czeską kolendą „Narodził się Chrystus Pan", następnie odśpiewano polskie kolędy: jak „Lulajże Jezuniu" i inne. Przemówienia po czesku i niemiecku wygłosił X. prof. Cupal, Augustyanin, mowę polską do rannych żołnierzy i Legionistów i eksulantów z Galicyi X. Kmieciński. Uroczystość tę tak piękną, zakończono „Hymnem ludu", odśpiewanym po czesku, po polsku i po niemiecku. W uroczystości „gwiazdki" brało udział 202 katolików-rzymsko, 3 grecko-katolickiego wyznania, 1 ortodot, 3 ewangelików, 8 izraelitów i 1 mahometanin. Następnie Przeor, który 13 lat spędził w Galicyi, według zwyczaju łamał się z obecnymi Polakami opłatkiem, życząc im jak najprędszego powrotu do swej Ojczyzny, która oby jak najprędzej podniosła się ze swego obecnego stanu!

Noworoczny numer „Nowości Illustrownych", świadczy wymownie o ruchliwości tego tygodnika, który stał się rzeczywiście interesującym dokumentem tych historycznych czasów, jakie obecnie przeżywamy... Wród licznych illustracyj, znajdują się w tym numerze **oryginalne zdjęcia z oblężonego Przemyśla,** przesłane redakcyi przez jej korespondenta — **aeroplanem,** dalej szereg fotografij ze **zbombardowanej Wieliczki,** z uroczystości gwiazdkowych w Krakowie i liczne illustracye ze wszystkich terenów wojny...

„Nowości Illustr." odzwierciadlające tak obficie i najdokładniej, fotograficznie, szalejącą obok nas burzę wojenną, zasługują też na jaknajszersze rozpowszechnienie.

Z kroniki Pogotowia. Wczoraj popołudniu wezwano Pogotowie ratunkowe do 10-letniego Wiktora Mastalerza, zamieszkałego przy ul. św. Benedykta pod l. 62, który przez nieostrożność włożył lewą rękę do sieczkarni i doznał zmiażdżenia trzech palców.

Karnawał w Wiedniu. Policya wiedeńska zakazała zabaw publicznych i stowarzyszeniowych podczas bieżącego karnawału.

W Lesie Argońskim walczą obecnie po stronie francuskiej ochotnicy włoscy w liczbie 2.500 pod komendą Józefa Garibaldiego. W pierwszym ataku zginął brat komendanta Bruno Garibaldi i podobno z górą 30 Garibaldczyków.

Odznaczenie Salandry. Z Rzymu donoszą: Prezydent gabinetu włoskiego Salandra otrzymał order Anuncyaty. Równocześnie — przy sposobności urodzin córki Maryi — wydał król amnestyę dla kolejarzy zasądzonych za przestępstwa w czasie ostatniego wielkiego strejku.

666 lat istnienie państwa osmańskiego. Dnia 30 grudnia r. 1914 upłynęło 666 lat od czasu. kiedy po zrzuceniu jarzma seldżóków powstało niezawisłe państwo tureckie pod dynastyą osmańską. Jubileusz ten ochodzono w Konstantynopolu z wielką wspaniałością.

Nekroliogia. W Urfahr zmarł radca rządu Apolinary Skibniewski w 74 roku życia. Zmarły przez dłuższy czas pracował dawniej w kancelaryi wojskowej secarskiej.

Rozkład pociągów wychodzących i przychodzących do Krakowa. Czyniąc zadość licznym zapytaniom naszych czytelników, podajemy poniżej rozkład pociągów, które przychodzą i odchodzą z Krakowa. Rozkład ten ma naturalnie charakter czasowy, gdyż na cały ruch komunikacyjny wpływa w pierwszym rzędzie sytuacya wojenna. Różne zmiany są też ciągle możliwe, jednak w razie ich zajścia uwiadomimy w swoim czasie naszych czytelników. Obecnie ruch ten jest następujący:

Do Wiednia przez Trzebinię kursować będzie z Krakowa codziennie pięć pociągów pasażerskich w godzinach następujących: Odjazd z Krakowa o godz. 6.14 rano, przyjazd do Wiednia po 12 godzinach drogi; o godz. 6.50 rano, przyjazd do Wiednia po 24 godzinach jazdy; o godz. 10.15 rano. przyjazd do Wiednia po 12 godzinach drogi; o godz. 6.40 wieczór, przyjazd do Wiednia po 13 godzinach jazdy; o godz. 7.38 wieczór, przyjazd do Wiednia po 24 godzinach drogi.

Z Wiednia przychodzą pociągi w następujących godzinach: o godz. 12.46 w nocy, po 24 godzinach jazdy; o godz. 7.56 rano, po 12 godzinach jazdy; o godz. 10.46 rano, po 24 godzinach jazdy; o godz. 3.50 popołudniu po 12 godzinach jazdy; o godz. 8.58 wieczorem, po 12 godzinach jazdy.

Nadto na linii głównej kolei północnej kursuje pociąg, wychodzący z Krakowa o godz. 1.32, a przychodzący do Krakowa o godz. 1.57 popołudniu. Pociąg ten jednak dochodzi tylko do Bogumina i nie jest dostępny dla cywilnych pasażerów.

W kierunku Tarnowa docierają dotąd pociągi pasażerskie do stacyi Słotwina-Brzesko. Na linii tej kursuje pociąg wychodzący z Tarnowa o godz. 11.24 m. przed południem. Pociąg ten wraca do Krakowa o godz. 5.35 m. wieczorem i idzie dalej do Wiednia o godz. 7.38 wieczorem.

Obydwa te pociągi mają w Bierzanowie połączenie z Wieliczką.

Do Zakopanego kursuje jeden tylko pociąg, wychodzący z Krakowa o godz. 7 rano, a przychodzący tutaj z powrotem także rano o godz. 7.23 m.

Do Kocmyrzowa i z powrotem otrzymuje stałą komunikacyę pocztową i osobową pociąg, wychodzący z Krakowa o godz. 2.02 m. po południu. a przychodzący z powrotem do Krakowa o godz. 6.54 m. wieczorem.

Nadesłane.

„GŁOS NARODU“

na prowincyi nabywać można w następujących miejscowościach:

Bautsch (Morawy) — Czermin Bruno.
Biała — Fr. Schmalholz.
Bogumin-Dworzec — K. Schmelzer.
Czarny Dunajec — H. Walicka.
Cieszyn ul. Stefanii — Księgarnia „Stella“.
„ ul. Jahna „Dom Narodowy“ — K. Kotasówna.
Dziedzice-Dworzec — Kar. Schmelzer.
Dziedzice Sp. spożyw. — Gaj J.
Freudenthal (Śląsk austr.) — Thiel J. M.
Frydek — Oreł Fr. i Synowie.
Insbruk Erlerstr. 3. — F. Kaltschmid
Jordanów — Białoński J.
Kalwarya gł. trafika — Banaś.
Kozy — T. Byrski.
Krzeszowice — Kółko roln. St. Polaczek.
Kęty — A. Bier.
„ — Maks Pipersberg.
Maków — E. Glatman.
Milówka — Franciszek Knopp.
Ml. Boleslav (Czechy) — Nesnera Pavel.
Mor. Ostrawa — Pospisil, księg. lud.
„ „ — Adolf Perout.
Mszana Dolna — J. Witkowska.
Nowa Góra p. Krzeszowice — Teodor Laseń.
Nowy Targ — H. Teichner.
„ „ — B. Massatsch.
Opawa Johannsgasse 2. — Anna Brzeska.
Orłowa Śląsk austr. — J. Nowak.
Oświęcim — Księg. kolejowa.
Pribor — Busek Z. drive Alois Busek.
Priwoz k. Mor. Ostrawy — K. Müller.
„ „ „ „ — J. Kociel.
„ „ „ „ — K. Schmelzer.
Rabka — L. W. Moskalski.
Skawina — Zapałowicz J., portyer kolej.
Skoczów Śl. austr. — Józef Kobiela.
Sucha — Księgarnia kolejowa.
„ — Edward Krupka.
„ — Ignacy Porzycki.
Szczakowa — Folga J.
Szczawnica — S. Semmel.
Wadowice — Księg. Fr. Foltina.
Wiedeń II. dworz. kol. półn. — K. Schmelzer.
Wieliczka — Rusecki.
„ — Mandziejowa N.
Zakopane — Księg. kolejowa.
„ — Fr. Głuszek.
„ — Księg. L. Zwolińskiego.
„ — „ Podhalańska.
„ — P. Petecki.
Żywiec — Księg. P. Bielewicza.

„GŁOS NARODU“

prenumerować i nabywać można w następujących trafikach i handlach:

Linia A-B, Główna Trafika.
Dominikańska, Schreiber.
Długa, Aleksandrowicz.
Floryańska, Zembrzycki.
Floryańska, Markowicz.
Św. Gertrudy 24, Blochowa.
Sw. Jana Piwarski.
Jagiellońska, Hupczyc.
Karmelicka, Korzeniowska.
„ Bracia Hildowie.
„ Aker.
„ Grudniewicz.
„ Hanusz.
Kopernika 2, Woźniczko.
Kiosk koło Teatru, Grudzińska.
Lubicz 2, Lamm & Kirsch.
Mikołajska, Alfus.
Sławkowska, Księgarnia Polska.
Sukiennice, Mańkowska.
Szczepańska, Hopcas i Salomonowa
Szewska, Czapliński.
„ J. Siłuszyk.
„ Sarmacya.
Zwierzyniecka 25, Nikiel.
„ 15, Dzikowska.
Wiślna, Nikiel.

Agencye w Podgórzu:
Janicki w Rynku.
Poturalski w Rynku.

Oraz w kioskach wody sodowej przy ulicy Szewskiej, na plantach przy Teatrze Miejskim (obok „Drzewa Wolności”), przy ul. Mikołajskiej, na plantach naprzeciw Poczty głównej i przy ul. Franciszkańskiej.

Nakładem wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.